



Pofestiwalowe refleksje

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że Festiwal stał się już wydarzeniem tradycyjnym na Wybrzeżu, wpisanym w jego koloryt. Bo to, co wyróżnia nasz region w Polsce, to oczywiście piękne wybrzeże, przemysł – stocznie, porty oraz znacząca koncentracja uczelni wyższych i placówek zajmujących się działalnością naukowo-badawczą. Zatem jest tu naturalny klimat do zawierania przymierza z szeroko rozumianą nauką. No i ważnym sojusznikiem była pogoda, piękna, słoneczna.

Uważam, że cel Festiwalu został spełniony, nastąpiło pobudzenie zainteresowań różnymi dziedzinami wiedzy w szerokich kręgach społeczeństwa, a w szczególności wśród mło-

dzieży szkolnej, oraz zaprezentowano osiągnięcia naukowców tu pracujących w zakresie uprawianych dyscyplin, z położeniem akcentów na praktyczną rolę nauki i jej znaczenie. Bogata propozycja wykładów, pogadanek, spotkań warsztatowych, wystaw i różnych prezentacji pozwoliła uczestnikom wybrać tematy i miejsca najbardziej interesujące, zwłaszcza w kontekście decydowania o wyborze swojej drogi zawodowej.

Do internetowej bazy danych na Wybrzeżu zgłoszono **710** różnorodnych imprez, zaś na liście organizatorów Festiwalu znalazły się **33** instytucje.

Zespoły z wydziałów Politechniki Gdańskiej, Biblioteki Głównej i Samorządu Studentów przygotowały **90** im-

prez. Tytuły wszystkich znajdują się na stronie internetowej: www.festiwal.pg.gda.pl.

W sobotę 31 maja i w niedzielę 1 czerwca byli na Wybrzeżu dostojni goście, zainteresowani właśnie Festiwalem:

- Pan **Jose Manuel de Silva Rodriguez** – dyrektor Dyrekcji Generalnej ds. Badań w Komisji Europejskiej,
- Pani **Clara de la Torre** – Head of the Unit „Framework Programme & Inter-institutional Relations” in DG Research at the European Commission, a towarzyszyły im:
- Pani **prof. Maria Elżbieta Orłowska** – wiceminister, sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego,
- Pani **Małgorzata Misiewicz** – naczelnik Wydziału Polityki UE w De-

partamencie Spraw Europejskich MNiSzW.

W sobotnie przedpołudnie delegacja przybyła na Politechnikę witana przez prorektorów ds. nauki i wdrożeń: prof. Ryszarda Katulskiego i prorektora-elekta prof. Jana Hupkę. Gościom pokazywaliśmy imprezy odbywające się na dziedzińcach Gmachu Głównego i w budynku Chemii A.

Co do o programu minionego Festiwalu sądzę, że propozycja była trafiona, a potwierdziła to znaczna frekwencja widzów, zarówno młodzieży szkolnej, jak i dorosłych. Zjawiły się grupy zorganizowane, były autokary z wielu okolicznych miejscowości, m.in. z Morąga i Somonina. Częste rozmowy, dyskusje, liczne pytania – dowodzą prawdziwego zainteresowania nauką.

Największe powodzenie miały imprezy, w czasie których coś się działo. To zostało wielokrotnie sprawdzone, pokaz czy doświadczenie bardziej przyciąga niż suchy wykład, na szczęście większość wykładów była pokazami multimedialnymi, także dobrze odbieranymi przez widzów w różnym wieku.

Znacząca była różnorodność zainteresowań, jedne grupy kierowały się na przykład na Wydział Chemiczny, inne do królestwa elektroniki. Pokazy robotów były niezaprzeczalnym hitem, zwłaszcza ich turnieje. Bardzo dobrym miejscem na organizowanie „spotkań z nauką” są dziedzińce Gmachu Główne-

Jak zwykle nie zawiedli nas gimnazjaliści i licealiści. Przybyli pełni zapału zobaczyć, co Politechnika Gdańska przygotowała na VI Bałtycki Festiwal Nauki, a było co oglądać, bo fizycy przygotowali ciekawe eksperymenty fizyczne, matematycy różne lamigłówki, chemicy pokazy, np. jak zbudować ogniwo słoneczne, wykorzystując sok z czarnych jagód, zaś informatyka i robotyka zdalnie sterowane roboty.

Marcin Byczuk
Wydział Fizyki Technicznej
i Matematyki Stosowanej

Miałem okazję oglądać, jako widz, przebieg Festiwalu na terenie i wokół Wydziału Chemicznego. JESTEM POD WRAŻENIEM różnorodności i intensywności wydziałowych prezentacji. Nie mam wątpliwości, że istotną rolę odegrał prof. dr hab. inż. Marek Biziuk – koordynator naszych prezentacji. Jemu też należą się SERDECZNE PODZIĘKOWANIA I WYRAZY UZNANIA Z PROŚBĄ O KONTYNUACJĘ.

Prof. Jacek Namieśnik
Dziekan Wydziału Chemicznego

W czasie VI BFN największą popularnością wśród odwiedzających cieszyły się stoiska przygotowane przez Wydziały FTiMS oraz EiA. Dla najmłodszych przygotowano zostały liczne doświadczenia fizyczne do własnego wykonania w eksperymentarium, które mieściło się na Dziedzińcu Południowym. Dużą atrakcją były też roboty i pokazy termowizji realizowane na Dziedzińcu Północnym.

Jak co roku, liczną widownię zgromadził wykład pokazujący ciekawe eksperymenty fizyczne, jak również koncert hardrockowego zespołu, okraszony sporą dawką infor-

macji na temat dźwięku. Dzieciom wiele radości przysporzyły konkursy matematyczne oraz quizy związane z elektrycznością. Dodatkową atrakcją stanowiła też możliwość otrzymania balonika napełnionego helem, co bardzo często było wykorzystywane w celu zmienienia barwy głosu. Warto też zauważyć, iż liczba osób odwiedzających festiwal z roku na rok rośnie. Wzrasta również liczba autokarów przyjezdnych, wynajętych przez szkoły na własny koszt.

Marta Skąja
Studentka Wydziału Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej

go Politechniki. Południowy – z wahadłem – tradycyjnie opanowują fizycy, a Północny – zespoły prezenterów z Wydz. Elektrotechniki i Automatyki. Warto też wspomnieć o pełnej sali Auditorium Novum, wypełnionej przez młodzież zainteresowaną imprezą zatytułowaną: „Fizyka hard rocka”.

Jak co roku było wielu najmłodszych miłośników nauki, przedszkolaków i pierwszaków, przyprowadzanych na zajęcia przez dziadków. Był wśród nich Michałek, który zjawia się niezawodnie w towarzystwie babci, zresztą absolwentki naszej uczelni.

Najmniejszy ruch mieliśmy w niedzielę, zapewne trzeba będzie przygotowywać na ten dzień program w postaci „pikniku dla całej rodziny.”

*Mieczysław Serafin
Biuro Bałtyckiego Festiwalu Nauki*

na PG



*Dostojni goście obserwują pokazy festiwalowe odbywające się na dziedzińcach Gmachu Głównego PG
Fot. Krzysztof Krzempek*